

mogłaby opierać się współpraca. Duszpasterstwo dominikanów swoją popularność zawdzięcza formie sprawowania liturgii. W szczególności współczesnej, odmiennej od głównego nurtu, muzyce liturgicznej. Wydaje się, że oprócz kazań to zasadniczy powód, dla którego Triduum Paschalne u dominikanów zbiera tak wiele osób i stało się wzorcem dla szeregu kościołów i środowisk w Polsce. Podobnie niedzielna Msza w kościołach pod opieką dominikanów w dużych miastach jest wzorem dla innych duszpasterstw. Dzieje się tak nie ze względu na formę jej celebrowania, ale ze względu na muzykę liturgiczną właśnie. Skutkiem tego jest, że wierni przychodzą na Mszę, a nie z uwagi na księdza lub przynależność terytorialną do parafii. Jest to proces tożsamy z dokonującym się wokół Mszy sprawowanej w nadzwyczajnej formie rytu rzymskiego. Wierni przychodzą na Mszę i ona stanowi podstawę wyboru tego, a nie innego kościoła. Nie wspólnota, atmosfera, kaznodzieja czy odległość od świątyni, ale kult. Wydaje się, że duszpasterstwo dominikanów mogłoby być krokiem pośrednim dla wszystkich tych, którzy chcą uczcić chwałę Boga. Dzięki naszemu duszpasterstwu wierni mogą odzyskać wiarę w to, że liturgia jest realnym oddaniem chwały Bogu, że nie musi być udziwniana w taki czy inny sposób. Wystarczy nieco wysiłku i odpowiednie wewnętrzne nastawienie, a Msza na powrót staje się centralnym sposobem przeżywania wiary. Msza w formie nadzwyczajnej, posługując się trudniejszymi formami kultu, pozwala

odkryć, że pierwszym celem stworzenia jest oddanie chwały Bogu. Prymat Pana, a nie solipsystyczne ukierunkowanie na zgromadzenie, jest kolejnym naturalnym krokiem, który wierni mogą postawić na drodze do uświęcenia. Paradoksalnie to, z czym u dominikanów walczą tradycjonalistyczne trolle, jest pierwszym krokiem na drodze we właściwym kierunku. Spór i wzajemna niechęć nie pozwalają tego dostrzec. W konsekwencji dominikanie w większości ignorują w katechezie wątek *Summorum Pontificum*, a wierni o nim nie słyszą. Wzajemne zbliżenie środowisk i w rezultacie szersze oddziaływanie motu proprio jest jednak możliwe. W tym przypadku, jak i w wielu innych, należy sobie uświadamiać, że kłopot nie leży w recepcji dokumentu, ale w recepcji Ewangelii. Jeśli uda się nam wzajemnie okazać szacunek dla dobrych dzieł, które powstają w obu odmiennych, a przecież kierujących się tymi samymi celami środowiskach, wówczas więcej dominikanów chętniej i systematyczniej skieruje się do tradycji liturgicznej swojego zakonu. ■

---

### **Ks. Krzysztof Irek**

Od 28 grudnia 2014 r. w bazylice katedralnej w Sandomierzu sprawowane są niedzielne Msze święte w NFRR. Drugim miejscem celebracji tradycyjnej Mszy świętej jest na terenie diecezji sandomierskiej klasztor Ojców Kapucynów w Stalowej Woli-Rozwadowie. Tu Msze święte sprawowane są raz w miesiącu (trzecia niedziela).

Jesienią 2014 r. do kancelarii Kurii diecezjalnej w Sandomierzu trafiła prośba czterdziestu kilku wiernych przywiązanych do tradycyjnej liturgii, którzy prosili bpa Krzysztofa Nitkiewicza o wskazanie świątyni i przydzielenie kapłana, który mógłby sprawować nad nimi opiekę duszpasterską. Opiekunem grupy, ale bez formalnego dokumentu, został ks. Krzysztof Irek. Z pomocą jednego ministranta, p. Adama Walczaka ze Stalowej Woli, który liturgiczne szlify pobierał w duszpasterstwie rzeszowskim, rozpoczęły się regularne celebry. Wkrótce dołączył do nas organista – p. Przemysław Chwałek. Liczba wiernych uczestniczących w celebracjach wahała się w tym czasie od 20 do 30 osób.

Pomimo próśb kierowanych do ks. bpa Krzysztofa Nitkiewicza nie zostało formalnie utworzone Duszpasterstwo Tradycyjnej Mszy Świętej Diecezji Sandomierskiej. Po niespełna trzech latach regularnych celebracji Mszy świętej w NFRR dostrzegam następujące widzialne jej owoce:

We Mszach świętych uczestniczy regularnie w Sandomierzu przynajmniej 40, a w Stalowej Woli przynajmniej 60 osób. Liczba ministrantów wynosi obecnie 13 osób:

1. Adam Walczak
2. Jakub Walczak – syn p. Adama
3. Dawid Wieczorek – od tego roku kleryk I kursu w Wyższym Seminarium Duchownym w Sandomierzu
4. Kacper Kopeć
5. Damian Wilk
6. Arkadiusz Socha
7. Antoni Szot

8. Piotr Żurawski
9. Paweł Żurawski
10. Bogusław Kamiński
11. Krzysztof Chudzik
12. Mateusz Chmura
13. Kacper Szelağ

Trzech ministrantów uczestniczyło w tegorocznej edycji warsztatów liturgicznych *Ars Celebrandi*. Powstały dwie Róże różańcowe, które wspierają modlitwą działalność Środowiska. Do momentu „usilnej prośby” ks. biskupa, by nie odprawiać Mszy świętej poza Sandomierzem i Stalową Wolą, udało się zorganizować pielgrzymki i wyjazdy do następujących miejsc: sanktuarium Matki Bożej w Janowie Lubelskim, kolegiaty pw. św. Marcina w Opatowie, kościoła parafialnego pw. św. Leonarda w Turbi, kościoła pw. św. Floriana w Koprzywnicy – dwukrotnie. Obecnie Środowisko przygotowuje się do pierwszej zagranicznej pielgrzymki do Janowa Poleskiego na Białorusi, miejsca męczeńskiej śmierci św. Andrzeja Boboli.

Ministranci co pół roku spotykają się na warsztatach liturgicznych, gdzie doskonaliły swoje umiejętności służenia do Mszy świętej. Od dwóch lat organizowane są z inicjatywy Środowiska spotkania ze znanymi i cenionymi publicystami katolickimi (Grzegorz Kucharczyk, Paweł Milcarek, Mieczysław Ryba, Stanisław Michalkiewicz, Grzegorz Braun etc). Wydawane są w formie broszur teksty, które następnie rozdawane są kapłanom i wiernym świeckim w celu kształtowania właściwego ducha liturgicznego (kard.